



Biuletyn

Lectorium Rosicrucianum



maj 2015

© Copyright by Lectorium Rosicrucianum
Międzynarodowa Szkoła
Złotego Różokrzyża

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej
Lectorium Rosicrucianum
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń.

www.rozokrzyz.pl

e-mail: info@rozokrzyz.pl

Facebook:

www.facebook.com/rozokrzyz

Twitter:

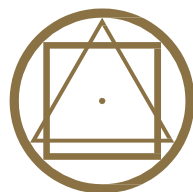
www.twitter.com/rozokrzyz

Literatura Szkoły Duchowej

www.rozekruispers.pl

Czasopismo Pentagram

www.czasopismopentagram.pl



Biuletyn Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża.

Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia z innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.



Informacje o spotkaniach i odczytach:

w Katowicach, ul. Francuska 33 A

w Krakowie, ul. Chopina 19

w Koszalinie, ul. Andersa 26

w Warszawie, ul. Inżynierska 3/5

we Wrocławiu, ul. Wandy 7/11

Działalność w innych miastach

Bydgoszcz
Częstochowa
Gańsk
Jelenia Góra

Lublin
Łódź
Opole
Poznań

Radom
Szczecin
Słupsk
Świdnica
Wałbrzych

Wszystko jest...

To niewiarygodne, jak teorie o pozornie całym różnym podstawach lub punktach wyjścia mogą wzajemnie potwierdzać swą autentyczność. Weźmy dla przykładu mniej lub bardziej naukowe próby opisanego naszego świata. Niektórzy mówią: „Wszystko jest materią”, podczas gdy inni: „Wszystko jest wibracją” lub „Wszystko jest energią”.

Można by znaleźć i więcej teorii w rodzaju „Wszystko jest...”, aczkolwiek dwie wyżej wspomniane dzielą ze sobą fizyczny sposób postrzegania rzeczywistości.

Niedawno pojawiło się nowe hasło, a mianowicie: „Wszystko jest informacją”, co czyni wątek „teorii wszystkiego” interesującym nie tylko dlatego, że żyjemy w epoce informacji, lecz raczej z tego względu, że mamy do czynienia z głęboko religijnym, a także prachrześcijańskim obrazem. Tylko mały krok dzieli twierdzenie „Wszystko jest wibracją” od stwierdzenia, że „Na początku było Słowo” czyli dźwięk, a więc prowadzi do analogii z tworzącą siłą Ojca. W tym kontekście można skojarzyć, że zdanie „Wszystko jest energią” stanowi analogię do mocy Syna, a „Wszystko jest informacją” do objawienia świadomości Ducha. Pramacierią natomiast, z której wszystko zostało ukształtowane, łatwo odnaleźć w zdaniu: „Wszystko jest materią”.

TEORIA

Już z powodu tych analogii hasło „Wszystko jest informacją” zasługuje na bliższe przyjrzenie się. Mówiąc krótko, teoria ta uznaje, że podstawę

wszystkiego, co istnieje, stanowi czysto abstrakcyjna informacja, która pragnie zostać poznana. Istnieje nieograniczona liczba sposobów, na jakie informacja może się wyrażać, gdyż aby stać się zrozumiałą, informacja podlega przekształcaniu. Informacja abstrakcyjna konkretyzuje się, przez co powstają tak zwane „prawdopodobieństwa”. W trakcie tych przemian nieograniczona liczba



sposobów ekspresji ulega pewnemu zmniejszeniu, jednak wciąż jest wielka.

Proces przekształcania i konkretyzowania postępuje dalej i spośród wielu prawdopodobieństw powstaje nieduża liczba „oczywistości”, które następnie kształtują dalej to, co znamy jako rzeczywistość. Ten proces przejścia od czystej informacji do rzeczywistości potocznie nazywa się „życiem”. W związku z tym, że w naszym wymiarze bytu nie odbywa się dalsze przekształcanie czystej infor-

macji, rzeczywistość ta jest końcem życia, czy też zgodnie z omawianą teorią – śmiercią.

DWA RUCHY

Teoria ta posiada następujące założenie: skoro informacja pragnie zostać poznana, musi istnieć też coś, co może ją rozpoznać: musi więc istnieć świadomość, która może wzrastać i uczyć się. Ten rozwój świadomości, polegający na przyjęciu informacji, to drugi ruch, drugi strumień zmian. Prąd ten zmierza w kierunku przeciwnym do kierunku procesu konkretyzacji informacji! Pierwszy ruch można określić jako przebiegający z góry do dołu lub z przyszłości do nas. Można również powiedzieć, że pierwszy ruch dociera do nas z potencjalnej przestrzeni, o ile oczywiście potrafimy wyobrazić sobie stan zanim cokolwiek powstało, przestrzeń przed stworzeniem. Ruch wzrastającej świadomości przebiega w dokładnie przeciwnym kierunku: od dołu do góry, od przeszłości i wypełnionego materią kosmosu, natury, do – miejmy nadzieję – informacji coraz bliższej jej źródła. My jako ludzie mamy skłonność do nazywania tego drugiego ruchu „życiem”. Już tylko z tego powodu nie doświadczamy rzeczywistości jako śmierci. Oprócz tego, w zasadzie w ogóle nie znamy pierwszego ruchu, co wytłumaczymy poniżej.

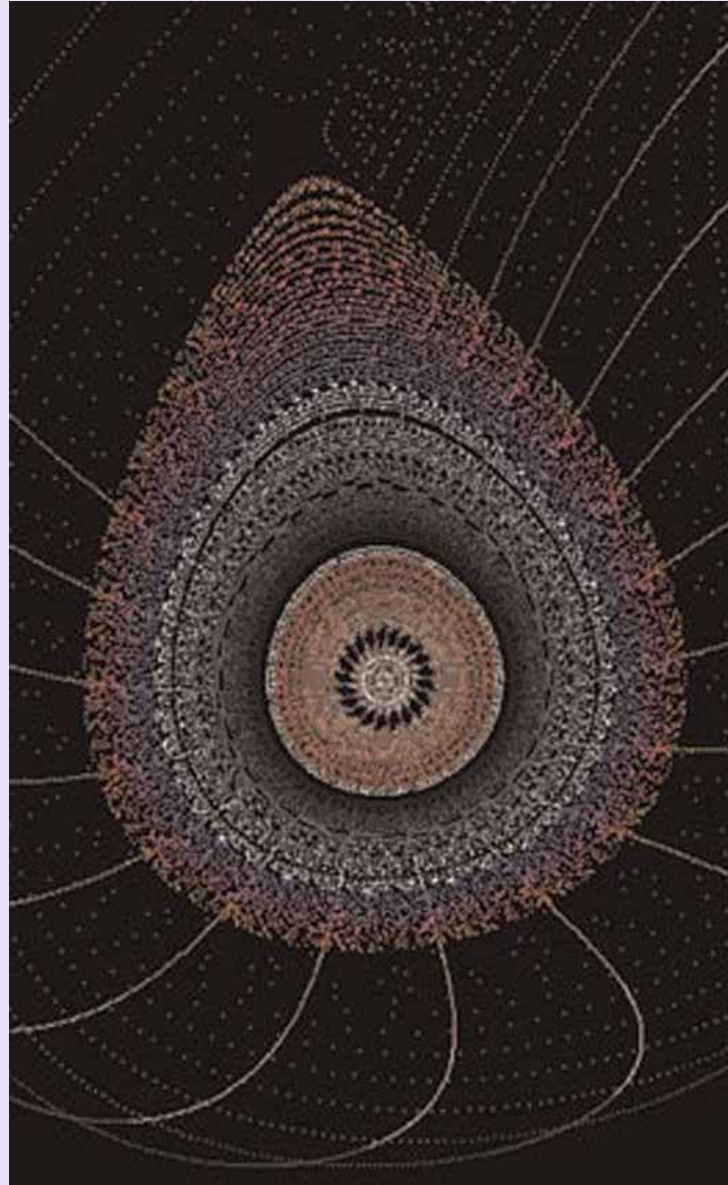
PRZEPIŃW INFORMACJI O DOŚWIADCZENIACH

To, co zazwyczaj uznajemy za informację, jest przeciwieństwem tego, co opisano w powyższej

Wszystko jest...

teorii. Dla nas informacja opisuje w możliwie jak najdokładniejszy sposób postrzeganą rzeczywistość lub wydarzenie. W tym wypadku informacja zazwyczaj składa się ze zbioru danych, które nadają się do przechowywania na komputerze. Dane te docierają do nas wieloma kanałami – poprzez książki, raporty, gazety, czasopisma, albo inne media, takie jak radio, telewizja oraz Internet. Opisują one tylko część, a zazwyczaj nie więcej niż ułamek obserwowanej rzeczywistości. Jeśli istnieje jakaś wizja przyszłości, to wywodzi się ona zazwyczaj z szacunku opartego na przeszłości. Nasz punkt odniesienia znajduje się więc w przeszłości, w tak zwanej wypełnionej przestrzeni. Jesteśmy zorientowani na informację, która mówi o tym, co kiedyś było i w jaki sposób wydarzyło się. Mamy do czynienia z przeciwieństwem teorii, w której punkt odniesienia znajduje się w tym, co nieobjawione, i w której informacja oznacza coś, co może się spełnić, a także która określa proces stwarzania rzeczywistości.

Wynika to z tego, że nasza świadomość ma swoją podstawę w doświadczeniu, a raczej na tym, jak postrzegaliśmy i doświadczaliśmy rzeczywistości w przeszłości oraz w jaki sposób wciąż jej doświadczamy. W tym doznawaniu zmysły, uczucia i myślenie intelektualne ulegają intensywnemu wymieszaniu. Wpływają one, przenikając się, na siebie nawzajem i dostrajają się do siebie. Przy użyciu tych „instrumentów” jako podstawy rozpoczyna się proces przekształcania informacji, odbywa się on w rzeczywistości materialnej, zamiast w nieobjawionej przestrzeni, w której może wyrażać się Duch. Ruch tego strumienia informacji



Impresja artysty pola magnetycznego wokół oka: oko promieniuje!

biegnie od przeszłości do terażniejszości, od dołu do góry, i odbywa się przeciwnie do ruchu „pierwotnego”. Ruch informacji został utożsamiony z ruchem wzrastającej świadomości empirycznej, który, jak można sobie wyobrazić, jest rozwojem ograniczonym i skończonym.

Aby uniknąć zamieszania należy zaznaczyć, że informacji, którą posiadamy w czysto abstrakcyjnej formie i którą nazwalibyśmy już wcześniej „Duchem”, nie można poznać za pomocą wspomnianej świadomości empirycznej, ponieważ samo narzędzie, człowiek wraz z jego ograniczoną osobowością, nie jest do jej poznania dostosowane ze względu na „dostrojenie” do przeszłości. Dlatego też jako stworzenia postępujemy tak niekonsekwentnie. Głównie motywują nas pragnienie życia, rozwoju w ogóle oraz rozwoju wewnętrznego. Jednocześnie chcemy zachować to, co jest i to, co było, a w miarę możliwości poszerzać nasze możliwości. Przy czym boimy się fundamentalnej zmiany. Jednakże tylko dramatyczna przemiana nastawienia naszej świadomości może otworzyć ścieżkę do życia!

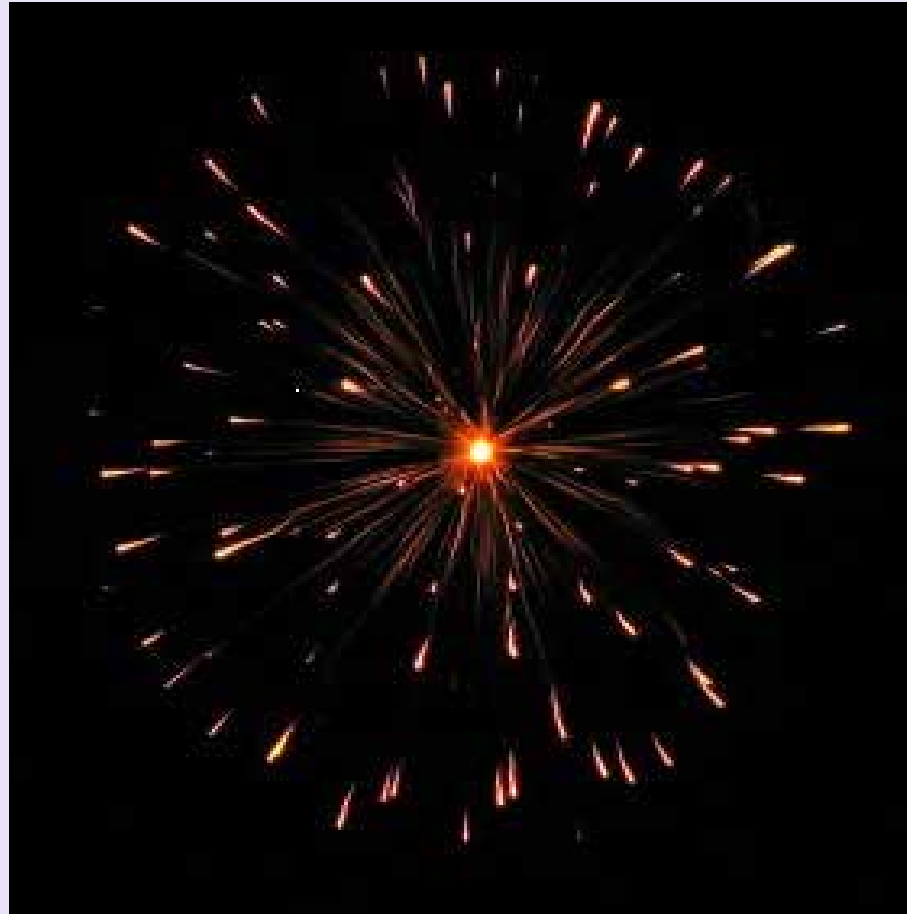
Na szczęście pierwotny ruch nie przepływa całkiem obok nas. Niekiedy – choć dzieje się to bardzo rzadko – mamy okazję oddzielenia się od empirycznego „strumienia informacji” i „wycofujemy się na chwilę”. Jeśli w takiej chwili odmówimy zaakceptowania doświadczanych przez nas uczuć, *jako wszystkiego, co jest*, to możliwe będzie, że

Wszystko jest...

przez krótką chwilę wejdzimy w kontakt z Duchem, ze źródłową informacją! Wtedy jeden z promieni powszechnej wiedzy dotyka nas, po czym my przetwarzamy go na nasze własne słowa i obrazy.

Umiejętność ta, zdolność do przetwarzania źródłowej, żywej wiedzy lub informacji na nasz własny język, stanowi istotną funkcję świadomości. Nadaje ona sens docierającemu do nas komunikatowi, bez względu na jego pochodzenie. Niemniej jednak, nawet te obrazy i słowa są zdeterminowane historycznie, zarówno poprzez kulturę, w której dorastaliśmy, jak i osobiste doświadczenia, przez które przeszliśmy, i które ujrzeliśmy. I nawet kiedy gromadzimy nowe informacje, impulsy Ducha, to wszystkie nasze zmysły, odczuwanie i myślenie, pozostają niewolnikami przeszłości, gdyż zostały przez nią stworzone. Rozpoznamy to błędne koło: interpretujemy terażniejszość w uprzednio określony sposób a przez to łączymy „teraźniejszość” z historią. Nasze zmysły natomiast potwierdzają „poprawność” procesu. Nic więc dziwnego, że słyszymy od ludzi poszukujących hasła w rodzaju: „Żyj w TERAZ”, albo „Zapomnij o przeszłości”, czy też „Po prostu działaj i nie oglądaj się za siebie”. Powyższe aforyzmy w swej istocie są prawdziwe, aczkolwiek nie przemówią do nas, dopóki nie staniemy się świadomi istnienia dwóch całkowicie różnych strumieni informacji, które mogą się nam udzielić. Wtedy powstaje pytanie: „W jaki sposób możemy dokonać pomiędzy nimi wyboru?”

Teoria pod tytułem „Wszystko jest informacją” dotyczy konkretyzacji. Oznacza ona przemianę czysto abstrakcyjnych aspektów w prawdopodobieństwa,



prawdopodobieństw w potencjalne możliwości, a tych ostatecznie – w rzeczywistość. Ta ostatnia transformacja szczególnie nas interesuje, a pomimo tego, że teoria nie wyjaśnia genezy tego procesu oraz roli, jaką odgrywają w nim nasze zmysły, można

coś na ten temat powiedzieć.

Jak wiadomo, w chwilach najwyższego zagrożenia nasza świadomość działa inaczej.

Jesteśmy bardziej czujni, o wiele bardziej skupieni, i możemy nawet „przewidzieć” nadziejście pewnych wydarzeń, zanim objawią się one. W tych chwilach żyjemy w teraz, więc potrafimy również działać błyskawicznie i genialnie. W tych chwilach jesteśmy niemal wolni od przeszłości.

W procesie przemiany od możliwości do rzeczywistości, idziemy nawet o krok dalej, ponieważ stajemy się w nim nie tylko wolni od przeszłości, lecz nasze zmysły obierają sobie za cel „przyszłość”, to, co ma nadejść. Nie koncentrujemy się na tym, co było, lecz na tym, co ma się otworzyć. Nadajemy znaczenie temu, co prawie istnieje i tym samym przemieniamy „oczywistość” w rzeczywistość, naszą własną rzeczywistość. Odwracamy wtedy nastawienie naszych zmysłów: zamiast postrzegać rzeczywistość (przeszłości), uświadamiamy sobie możliwość. Zamiast dodawać terażniejszość do przeszłości, łączymy ją z przyszłością.

Trudno to sobie wyobrazić, a wręcz niemożliwe zrozumieć, przy pomocy świadomości zakotwiczonej całkowicie w przeszłości.

Jednakże z pomocą świadomości otwierającej się na Ducha, skierowanej na strumień żywej informacji, zawierającej wewnętrzną wolność, żywe teraz w coraz większym stopniu ofiarowuje możliwość powrotu do harmonijnej współwibracji ze źródłowym polem życia.



Nowości wydawnicze: www.rozekruispers.pl

Πίστις Σοφία



Gnostyczne Misteria Pistis Sophii

Komentarze do Księgi Pierwszej Pistis Sophii

Jan van Rijckenborgh

Gnostycka Ewangelia Pistis Sophia, przypisywana Walentynowi (2 wiek n.e.) jest pismem niezwykle zawoalowanym.

Wyczerpujące objaśnienia Jana van Rijckenborgha do Księgi Pierwszej Pistis Sophii pozwalają poważnym uczniom zrozumieć zawarte w niej uwalniające gnostyczne przesłanie.

W książce tej Autor przedstawia sposób, w jaki możliwe jest dla człowieka, dokładnie tak jak dla Pistis Sophii, przeniknięcie za zasłonę Trzynastego Eonu. Daje nam pełne objaśnienie nowej Siły Światła, która jest niczym wołanie, nowe zadanie życiowe, nowa misja. Misja ta musi jednak zostać spełniona, ażeby można było dostąpić nie śmierci, lecz jedynego prawdziwego Życia.

